

Prolog

KRYZYS W KSIĘDZE RODZAJU

Podobno chiński znak odpowiadający słowu „kryzys” jest w istocie połączeniem dwóch znaków: jeden oznacza szansę, drugi – niebezpieczeństwo. Nie znam języka chińskiego, ale jeśli to prawda, dobrze oddaje to istotę kryzysu. Często rzuca się w oczy jego aspekt negatywny, a więc niebezpieczeństwo. Kryzys kojarzy nam się z okresami presji, próby, niepewności, zagrożenia i porażki. A jednocześnie w czasie kryzysu człowiek najwyraźniej widzi swoje życie, wykorzystuje nadarzające się okazje i osiąga wielkość.

Księga Rodzaju pełna jest sytuacji kryzysowych w życiu poszczególnych osób. Adam i Ewa stają w obliczu kryzysu pod drzewem poznania dobra i zła. Kain i Abel doświadczają kryzysu, składając Bogu swoje ofiary. Noe zmaga się z kryzysem w związku z budową arki. Mieszkańcy Babel doświadczają kryzysu, ponieważ ich ambicją jest zbudowanie wielkiej wieży. Abraham przeżywa kryzys dotyczący jego wędrówki wiary i złożenia syna w ofierze. Sara mierzy się z kryzysem z powodu podeśzłego wieku i bezdzietności. Lot doświadcza kryzysu dlatego, że mieszka w grzesznej Sodomie. Izaak przeżywa kryzys, udzielając błogosławieństwa synom. Jakub boryka się z kryzysem z powodu własnych ambicji i metod osiągania sukcesu. Józef poznaje, czym jest kryzys, w związku z nienawiścią braci i swoją

reakcją na ich niechęć. Jednocześnie, obok tych wielkich postaci, kryzysów doświadczają również drugoplanowi bohaterowie opowieści biblijnej. Wszyscy oni są bardzo podobni do nas i do ludzi, których znamy.

Chociaż Księga Rodzaju opisuje autentyczne wydarzenia z życia rzeczywistych ludzi, ich życie zostało uwiecznione, abyśmy mogli uczyć się z niego o Bogu i Jego działaniu. Starotestamentowa historia jest w istocie pomyślana jako elementarz obrazujący uniwersalne prawdy duchowe. Apostoł Paweł napisał do Koryntian: „A to wszystko na tamtych przyszło dla przykładu i jest napisane ku przestrodze dla nas, którzy znaleźliśmy się u kresu wieków” (1 Kor 10,11). Podkreślił także to, że Stary Testament ma charakter pouczenia, pisząc do chrześcijan w Rzymie: „Cokolwiek bowiem przedtem napisano, dla naszego pouczenia napisano, abyśmy przez cierpliwość i przez pociechę z Pism nadzieję mieli” (Rz 15,4).

To, co wydarzyło się w życiu postaci ze Starego Testamentu, jest dla nas ilustracją tego, co w wymiarze duchowym dzieje się w naszych własnych wyborach, kryzysach, pokusach i triumfach. Abraham jest obrazem usprawiedliwienia na podstawie wiary. Izaak pokazuje, na czym polega bycie wiernym synem. Jakub uosabia wyzwolenie od samochwalstwa, a Józef obrazuje nadzieję w śmierci i zmartwychwstaniu.

W Księdze Rodzaju czytamy o dobrych i złych decyzjach, które wywarły wpływ na historię ludzkości. Przypomina nam ona, że nikt z nas nie żyje ani nie umiera w próżni, że jesteśmy spleceni zarówno z tymi, którzy byli przed nami, jak i z tymi, którzy przyjdą po nas.

Oryginalny tytuł tej książki brzmi: *Kryzys w Księdze Rodzaju*. Jak i sama księga, ma on dwojaki charakter. Po pierwsze, wskazuje, że czytelnik otrzymuje studium biblijnej Księgi Rodzaju ze szczególnym uwzględnieniem opisanych w niej kryzysów, które – niczym ów chiński znak – oznaczają szansę okazania wierności oraz niebezpieczeństwo grzechu. Po drugie zaś, tytuł ten podkreśla, że kryzysy, jakie w swoim życiu napotkali mężczyźni i ko-

biety, ukazani w Księdze Rodzaju, są kryzysami prototypowymi. Sprawy, o których mówi pierwsza księga Biblii, nie są wyłącznie zapisem minionych wydarzeń. Dla nas są one terażniejszością. Wczytujemy się w Księgę Rodzaju po to, by poznać nie tylko starożytnych, lecz także siebie.

Księga Rodzaju to księga bardzo dramatyczna. Jest to dzieło pełne akcji, zdarzenia następują tu błyskawicznie. Tempo narracji rzadko zwalnia, by dać miejsce refleksji nad opisywanymi wydarzeniami. To jeden z powodów, dla których księga ta jest tak fascynująca. Ludzki dramat jednostek poddanych presji zawsze przykuwa uwagę, o czym świadczy popularność filmów sensacyjnych i telewizyjnych seriali. Chociaż Księga Rodzaju nieczęsto zwalnia tempo, by skomentować wagę opisywanych wydarzeń, cała reszta Pisma Świętego jest w gruncie rzeczy takim komentarzem. Czytając 1 Księgę Mojżeszową, będziemy starali się nie hamować biegu zdarzeń, od czasu do czasu jednak przystaniemy, aby zastanowić się nad ich znaczeniem dla nas, żyjących współcześnie.

Księga Rodzaju to księga o ludziach. Na jej stronicach znajduje się zapis ludzkiej obecności na ziemi od samych jej początków. Należy jednak pamiętać, że Księga Rodzaju nie jest naukowym ani filozoficznym ujęciem wielkich pytań, które drążą umysł i serce człowieka. Jest to raczej osobiste spojrzenie na te kwestie przez pryzmat ludzkich biografii. Jej uwaga skupia się na spotkaniu z człowiekiem, osobistej decyzji i kluczowym działaniu. Księga Rodzaju to nie abstrakcyjny traktat o istnieniu. Jest to raczej historia istnień ludzkich – czy to świętych, czy to grzeszników – które uosabiają stale aktualne prawdy na temat wszelkich późniejszych zmaganiań człowieczych. Ze zwycięstw i porażek naszych fizycznych i duchowych przodków wyciągnijmy zatem wnioski o wiecznotrwałym znaczeniu.